

Jimi Jim & Sly, Slajdy

Znowu patrzę na kolorowe slajdy sprzed tych paru lat
Nie wiem sam czy zmieniłem się ja, czy może bardziej zmienił się świat
Teraz częściej życie płata figle
Nie wiesz jak to wyjdzie
Często bywa dziwnie
Damy radę, jakoś ogarniemy to wszystko
I ułoży się tak jakbyś chciał

Siedzę tu sam
W myślach klisza cofa się o kilka wiosen
Wtedy mówiłaś mamie mi, że wszystko będzie dobrze dziś
Nadal w to nie wątpię
Patrz jak wchodzę na sam szczyt
To nieprawda, nie ma rzeczy, których nie da się już naprawić
Czasem ciężko jest nam by się odnaleźć
Zmienia się świat
A wrażenie mamy że my wcale i
Musimy dalej żyć, przy tym dalej być sobą
Daję ci słowo, choć nie zawsze bywa kolorowo
Rusz głową
Błędy rób jednorazowo
Nie ma nic za darmo, ale życia też nie ma na nowo
Złe chwile zostaw gdzieś w tyle
Musisz mieć siłę by być tam gdzie jeszcze nie byłeś
Doceń to co masz, kiedy widzisz twarz w lustrze
Niech serce daje miłość
A słońce daje uśmiech

W głowie natłok myśli
Dokąd dojdę i kogo tam spotkam
Lecę ponad wszystkim
Nie ma rzeczy tu której nie sprostam

Znowu patrzę na kolorowe slajdy sprzed tych paru lat
Nie wiem sam czy zmieniłem się ja, czy może bardziej zmienił się świat
Teraz częściej życie płata figle
Nie wiesz jak to wyjdzie
Często bywa dziwnie
Damy radę, jakoś ogarniemy to wszystko
I ułoży się tak jakbyś chciał

To nie to samo co kiedyś, tylko slajdy mają siłę
Żeby ten czas stanął w miejscu chociaż na chwilę
A ja idę i idę, no bo mam zamierzone cele
Nie ma po drodze szans
By kiedykolwiek stracić nadzieję
Kolejny dzień wstaje, ktoś umiera ktoś się rodzi
Ktoś od zera znowu do czegoś dochodzi
Jeden odczuwa dramat
Drugi przeżywa szczęście
Pierwszego ci nie życzę, a to drugie jak najczęściej
Gra o prestiż, brudne wieżowce w miastach
Zamieniły chęć do życia na szlak do bogactwa
Farsa
Żyj tak byś nie żałował
Słuchaj siebie, a nie ludzi
Idź do przodu swoją drogą, tak jak serce mówi
Możesz wszystko, los masz w dłoni
Tylko ty, tylko teraz zadecyduj co zrobisz

Tylko ty, tylko teraz
Zrobisz
/3x

W głowie natłok myśli
Dokąd dojdę i kogo tam spotkam
Lecę ponad wszystkim
Nie ma rzeczy tu której nie sprostam

Znowu patrzę na kolorowe slajdy sprzed tych paru lat
Nie wiem sam czy zmieniłem się ja, czy może bardziej zmienił się świat
Teraz częściej życie płata figle
Nie wiesz jak to wyjdzie
Często bywa dziwnie
Damy radę, jakoś ogarniemy to wszystko
I ułoży się tak jakbyś chciał